

Sygn. akt **X K 1200/17**

PR 1 Ds.508.2017

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Anna Ciechanowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. – Ś. w G. – bez udziału

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 maja 2018 roku sprawy

K. H. (H.), syna J. i E. z domu P., urodzonego (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 23.02.2017 roku w G. w pokoju nr (...) hostelu JustHostel przy ulicy (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci: portfela wraz z zawartością pieniędzy w kwocie 690 złotych, 300 \$ co stanowi kwotę 1.225,20 złotych – powodując łączną wartość szkody w wysokości 1.915,20 złotych na szkodę obywatela Ukrainy Y. Y., to jest o czyn z art.278 § 1 k.k.

I. oskarżonego **K. H. (H.)** uniewinnia od popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia,

II. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt X K 1200/17

PR 1 Ds.508.2017

UZASADNIENIE

K. H. został oskarżony o to, że w dniu 23.02.2017 roku w G. w pokoju nr (...) hostelu JustHostel przy ulicy (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci: portfela wraz z zawartością pieniędzy w kwocie 690 złotych, 300 \$ co stanowi kwotę 1.225,20 złotych – powodując łączną wartość szkody w wysokości 1.915,20 złotych na szkodę obywatela Ukrainy Y. Y., to jest o popełnienie czynu z art.278 § 1 k.k.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Y. Y. zamieszkiwał w pokoju wieloosobowym w hostelu JustHostel przy ulicy (...) w G. począwszy od 19 stycznia 2017 roku. W dniu 20 lutego 2017 roku w pokoju tym został zameldowany K. H.. K. H. chorował w tym czasie na serce i nadciśnienie, a także niewydolność tarczycy, marskość wątroby i zapalenie trzustki. Nadużywał on również alkoholu, spożywając go codziennie. Cierpiał także na cukrzycę 1 stopnia. K. H. utrzymywał się w styczniu i lutym 2017 roku z zasiłku socjalnego wypłacanego mu przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w G. w wysokości 600 złotych miesięcznie. Zasiłek stały został wypłacony K. H. w formie gotówki w dniu 23 stycznia 2017 roku, a w kolejny miesiąc w dniu 27 lutego 2017 roku.

W nocy z 22 na 23 lutego 2017 roku około godziny 03.00 K. H., szukając swoich leków, omyłkowo otworzył szafkę nocną należącą Y. Y., która stała obok jego szafki nocnej. O sytuacji tej Y. Y. poinformował obsługę hostelu następnego dnia rano.

Dowody: zeznania świadka M. F. k.12-v; zeznania świadka Y. Y. k.15-19; pismo z MOPS k.86; pismo z JustHostel k.137; pismo z (...) k.143; wyjaśnienia oskarżonego k.38-40

Y. Y. w dniu 23 lutego 2017 roku wrócił do hostelu JustHostel około godziny 17.15 po uprzednim zrobieniu zakupów, za które zapłacił gotówką. Następnie poszedł on do zajmowanego przez siebie pokoju wieloosobowego, gdzie zdjął i powiesił w szafie kurtkę, w której pozostawił portfel koloru czarnego ze skóry z zawartością pieniędzy w kwocie około 700 złotych i 300 dolarów amerykańskich. Następnie Y. Y. udał się do kuchni, a w pokoju tym pozostał K. H..

Przed godziną 18.00 K. H. wyszedł z zajmowanego wspólnie z Y. Y. pokoju i, pozostawiając klucze Y. Y., wyszedł następnie z hostelu, mówiąc, że wróci za jakieś dwie godziny. K. H. powrócił do tego pokoju po godzinie 19.00 i, wzięwszy klucz od Y. Y., poszedł do zajmowanego wspólnie z nim pokoju. Około godziny 19.40 po zakończonej rozmowie telefonicznej do pokoju tego powrócił również Y. Y.. W tym czasie K. H. leżał już na swoim łóżku i oglądał telewizję, a po około 15-20 minutach poszedł spać. Wówczas również Y. Y. chciał położyć się spać, wpierw jednak poszedł do szafy sprawdzić swoje rzeczy. Wówczas stwierdził, że w pozostawionej przez niego kurtce nie ma portfela. Y. Y. szukał portfela w pokoju, kuchni oraz łazience, jednak bezskutecznie. Zwrócił się wówczas z pytaniem do K. H. „gdzie jest mój portfel”. K. H. odpowiedział mu wówczas, że nie wie gdzie on jest, on ma swoje pieniądze i obce nie są mu potrzebne. Wówczas Y. Y. zawiadomił w recepcji hostelu o zaistniałej sytuacji.

Dowody: zeznania świadka M. F. k.12-v; zeznania świadka Y. Y. k.15-19; protokół przebiegu badania stanu trzeźwości k.11; wyjaśnienia oskarżonego k. 38-40; paragon fiskalny k.21

Podczas przeprowadzonego w dniu 23 lutego 2017 roku przeszukania K. H. ujawniono przy nim pieniądze w kwocie 440 złotych i 435 euro.

Dowody: protokół przeszukania k.9-10

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego K. H. oświadczył, że nie przyznaje się do przedstawionego zarzutu i złożył wyjaśnienia.

wyjaśnienia oskarżonego k. 38-40

K. H. jest rozwodnikiem, ojcem dwójki dzieci. Nie posiada majątku, utrzymuje się z zasiłku socjalnego. Był leczony psychiatrycznie oraz odwykowo. Jest uzależniony od alkoholu. Był uprzednio karany.

Dowody: dane o karalności k.58-59,66-68, 140-141; odpisy wyroków k.61-62; dane podane przez oskarżonego k.38-39

Oskarżony K. H. w toku postępowania został zbadany przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy stwierdzili, że K. H. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo, zdradza uzależnienie od alkoholu oraz osobowość zaburzoną. Biegli podali również, iż w czasie dokonywania zarzucanego mu czynu, o ile go dokonał, miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynów, jak i pokierowania swoim postępowaniem.

dowód: opinia sądowo - psychiatryczna k. 96-98

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w toku postępowania i ujawniony na rozprawie głównej materiał dowodowy nie dał w ocenie Sądu dostatecznych podstaw ku temu, by oskarżonemu K. H. można było przypisać popełnienie zarzucanego mu przestępstwa kradzieży. Żaden bowiem z uznanych za wiarygodne dowodów zgromadzonych w postępowaniu nie przesądza jednoznacznie o tym, że to K. H. dopuścił się w dniu 23 lutego 2017 roku tego czynu.

Sąd oceniając dowody uznał za wiarygodne w przeważającej części zeznania pokrzywdzonego Y. Y. złożone w postępowaniu przygotowawczym, a ujawnione na rozprawie w trybie art. 391 § 1 k.p.k. na rozprawie głównej. Zeznania te są spójne i w istocie dotyczą kwestii nie budzącej wątpliwości w sprawie, tj. faktu zniknięcia z kurtki pozostawionej w pokoju zajmowanym przez tego świadka należącego do niego portfela. Sąd dał wiarę świadkowi co do godzin powrotu do pokoju w hostelu JustHostel w G., a także co do tego, że pomiędzy godziną 17.30 a 19.40 nie było go w pokoju. Na wiarę zasługuje również depozycja świadka co do jego zachowania po ujawnieniu kradzieży jego portfela. Nie budzi wątpliwości Sądu również podana wartość skradzionego mienia. Mając to na uwadze Sąd uznał, że w tym zakresie relacja świadka jest spójna i nie pozostaje w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny, a jako taka może stanowić podstawę dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd zważył natomiast, iż nie mogły stanowić podstawy dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych domniemania pokrzywdzonego odnośnie tego, że to oskarżony był sprawcą popełnionej na jego szkodę kradzieży. Jak wynika bowiem z treści zeznań tego świadka nie widział on ani momentu, w którym doszło do kradzieży tego portfela, ani osoby, która miała tego dokonać. Swoją opinię w tym zakresie opiera on m.in. na tym, że w nocy z 22/23 lutego 2017 roku oskarżony miał szperać w szafce nocnej świadka; należy jednak podkreślić, co przyznał sam pokrzywdzony, iż oskarżony jest osobą ciężką chorą i, jak podał Y. Y. tłumaczył się on wówczas, iż szukając w nocy, po ciemku leków pomylił szafkę pokrzywdzonego ze swoją, stojącą obok. Wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego sprawiają przy tym, że nie sposób podważyć takiego tychże oświadczeń oskarżonego. Nadto, przekonanie pokrzywdzonego o sprawstwie oskarżonego bazuje także na tym, iż to oskarżony był obecny we wspólnie zajmowanym przez nich pokoju w czasie, gdy świadek pozostawił tam swoją kurtkę wraz z portfelem. Warto jednak podkreślić, że oskarżony również opuścił ów pokój krótko po pokrzywdzonym i powrócił do niego na kilkadziesiąt minut przed nim. Co więcej, oskarżony przebywał w tym pokoju począwszy od 20 lutego 2017 roku; niezrozumiałym byłoby zatem to, ażeby w sytuacji, gdyby chciał dopuścić się przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego, czekał z tym kilka dni i, co więcej, ażeby po dokonaniu tego czynu pozostał w zajmowanym wraz z pokrzywdzonym pokoju, a następnie by spokojnie czekał na przyjazd funkcjonariuszy Policji. Takie postępowania byłoby bowiem w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nieracjonalne. Z tego względu wyrażane przez pokrzywdzonego opinie, dotyczące sprawstwa oskarżonego, nie zostały przez Sąd uwzględnione.

Na uwzględnienie zasługują także depozycje świadka M. F., która pracownicy JustHostel w G.. Świadek zdała rzetelną relację z tego co jest jej wiadome w sprawie i z tego, co zapamiętała, w szczególności zaś potwierdziła to, że pokrzywdzony 23 lutego 2017 roku rano zgłosił do niej incydent z udziałem oskarżanego. Brak jest zatem podstaw, ażeby podważać ich prawdziwość.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty w postaci protokołów zatrzymania oskarżonego, przeszukania jego osoby i zatrzymania rzeczy, danych o karalności oraz notatek urzędowych, ponieważ zostały one sporządzone w przepisanej prawem formie, przez powołane do tego organy, zgodnie z ich kompetencjami i upoważnieniami ustawowymi. Treść tych dokumentów odzwierciedla nadto obiektywny stan rzeczy i nie była kwestionowana przez strony w czasie postępowania.

Jako wiarygodną Sąd ocenił opinię sądowo - psychiatryczną wydaną w toku postępowania przygotowawczego. Została ona sporządzona na okoliczność ustalenia poczytalności oskarżonego. Opinia ta została sporządzona przez biegłych lekarzy, w zakresie ich specjalności zawodowej oraz zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia. Ponadto, również wnioski z niej płynące są spójne i logiczne. Z powyższych względów, Sąd nie znalazł podstaw do jej zakwestionowania i nadał jej tym samym walor wiarygodności.

Sąd uznał za wiarygodne w świetle całego materiału dowodowego zgromadzone w sprawie oświadczenia oskarżonego, w których podał on, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nic nie wie o kradzieży portfela, a znalezione u niego pieniądze stanowiły jego własność. Przeprowadzone postępowanie dowodowe niewątpliwie nie potwierdziło bowiem słuszności tego zarzutu. Podkreślić należy, że z informacji uzyskanych od MOPS i (...) w G. wynika, że w styczniu i lutym 2017 roku oskarżonemu przysługiwał zasiłek celowy, który został mu

wypłacony w gotówce. W rezultacie nie sposób podważyć tego, iż to z uzyskanych w ten sposób środków oskarżony mogła pochodzić całość czy też część ujawnionych przy nim pieniędzy.

Mając na uwadze ogół podniesionych okoliczności, Sąd uznał, iż brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu sprawstwa tego, że w dniu 23.02.2017 roku w G. w pokoju nr (...) hostelu JustHostel przy ulicy (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci portfela wraz z zawartością pieniędzy w kwocie 690 złotych, 300 \$ co stanowi kwotę 1.225,20 złotych – powodując łączną wartość szkody w wysokości 1.915,20 złotych na szkodę obywatela Ukrainy Y. Y., to jest o popełnienia czynu z art.278 § 1 k.k. W ocenie Sądu ujawniony w sprawie materiał dowodowy, który należy ocenić jako kompletny, nie daje podstaw do przyjęcia sprawstwa oskarżonego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że pokrzywdzony w swoich zeznaniach nie podał, ażeby widział, kto dokonał kradzieży w/w przedmiotów; nadto brak jest danych odnośnie tego, czy drzwi pokoju zajmowanego przez oskarżonego i pokrzywdzonego były w czasie, gdy miało dojść do owej kradzieży, zamknięte. Oskarżony jak sam podał w czasie swojego pobytu w JustHostel w G. był przez cały czas pod wpływem alkoholu; tym samym logicznym, w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego jest wniosek, iż mógł on drzwi do tego pomieszczenia w ogóle nie zamknąć. Brak jest przy tym nagrań z monitoringu lub innych dowodów, które pozwoliłyby stwierdzić, czy wychodząc z tego pokoju miał ze sobą należący do pokrzywdzonego portfel. Co więcej, Prokurator – nadzorując prowadzone postępowanie przygotowawcze – mógł zlecić Policji dokonanie innych czynności, choćby np. pobrania odcisków z kurtki pokrzywdzonego, w której przechowywał on swój portfel czy też z etui z kartami kredytowymi. Nie uczynił tego jednak, skutecznie uniemożliwiając ich porównanie z odciskami oskarżonego (które mogły zostać od niego pobrane). Nie zabezpieczono również ewentualnych śladów zapachowych ani śladów daktyloskopijnych z innych powierzchni (mimo, że możliwe było zebranie ich choćby z drzwi czy klamek szafy). Zaniechanie przeprowadzenia tych czynności w ocenie Sądu skutkowało niemożnością jednoznacznego stwierdzenia, iż to oskarżony była sprawcą zarzucanego mu czynu i, w rezultacie, przypisanie mu w tym zakresie sprawstwa i zawinienia. Z uwagi natomiast na fakt, że pokój zajmowany uprzednio przez oskarżonego i pokrzywdzonego został wysprzątnięty zaraz po jego opuszczeniu, dokonanie tych czynności nie jest obecnie w ocenie Sądu celowe. Natomiast miejsce pobytu pokrzywdzonego nie jest znane, co również uniemożliwia dokonanie czynności z jego udziałem.

Sąd zważył również, iż choć przy K. H. odnaleziono pieniądze, to – co już podkreślono – otrzymywał on wówczas stały zasiłek, a tym samym nie sposób wykluczyć, że całość bądź część tych środków pochodziła z tego źródła.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd zważył, iż w przedmiotowej sprawie brak jest dowodów, które wskazywałyby na sprawstwo oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu. Sąd pragnie przy tym podkreślić, iż poszukiwanie takich dowodów obciąża Prokuratora, jako oskarżyciela publicznego. Poza jednak wnioskami opisanymi w akcie oskarżenia, Prokurator nie wykazał się inicjatywą dowodową. Sąd natomiast, uwzględniając treść art. 366 § 1 k.p.k. i art. 167 k.p.k. stwierdził, że swoją inicjatywę dowodową wyczerpał. W szczególności w ocenie Sądu nie zachodziły podstawy dla zlecenia przesłuchania pokrzywdzonych przez sąd wezwany w drodze pomocy prawnej w obrocie zagranicznym. Sąd uznał bowiem, że z uwagi na obecną sytuację polityczną na Ukrainie, zwracanie się z prośbą o przesłuchanie w/w osoby przez stosowny sąd ukraiński wiązałoby się z nieuzasadnionym przedłużaniem postępowania – w szczególności gdy uwzględni się to, iż brak jest danych, gdzie pokrzywdzony obecnie przebywa. Z tego też względu Sąd skorzystał z możliwości, którą wprost przewiduje art. 391 § 1 k.p.k.

Sąd zważył także, iż w przedmiotowej sprawie nie było możliwości dla uznania, że ujawnione w toku postępowania okoliczności stanowiły nierozzerwalny ciąg poszlak wskazujących na sprawstwo oskarżonego. W szczególności stwierdzić należy, że choć pokój, w którym doszło do kradzieży, zajmowany był przez oskarżonego i pokrzywdzonego, to jednak nie sposób stwierdzić, czy oskarżony, będący wówczas pod wpływem alkoholu, nie pozostawił otwartych drzwi i czy nie dostała się do niego inna osoba. U oskarżonego nie odnaleziono przy tym dolarów, a euro; również kwota znalezionych przy oskarżonym polskich złotych nie odpowiadała tej wartości, która została ukradzioną pokrzywdzonemu. U oskarżonego nie odnaleziono również portfela pokrzywdzonego ani innych należących do niego przedmiotów. I wreszcie nie ujawniono należących do oskarżonego śladów na kurtce czy też innych rzeczach należących do pokrzywdzonego.

Konkludując, w ocenie Sądu przy rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy zastosowanie znalazła wynikając z zasady domniemania niewinności i określona w art. 5 § 2 k.p.k. zasada „in dubio pro reo”, która nakazuje rozstrzygać nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. W wyżej wymienionym zakresie warto przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 4 grudnia 1992 r. WR 369/90: „Jeżeli na rozprawie zachwiana zostanie wersja oskarżenia, gdyż w świetle zebranych dowodów nie da się bez obawy popełnienia pomyłki wykluczyć innej wersji zdarzenia, aniżeli przyjęta w akcie oskarżenia - nie jest dopuszczalne przypisanie oskarżonemu zarzucanego czynu, albowiem w takiej sytuacji chroni go reguła in dubio pro reo” (zob. wyrok SN z dnia 4 grudnia 1992 r., WR 369/90, OSP 102/1992, poz. 12).

Z powyższych względów Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Stosownie do dyspozycji art. 632 pkt 2 k.p.k. Sąd kosztami procesu obciążył Skarb Państwa oraz orzekł w oparciu o stosowne normy co do kosztów obrońcy wyznaczonego oskarżonemu z urzędu, albowiem nie zostały one uregulowane w całości ani w części.